

O. Burkhard Neunheuser OSB

PROBLEM OBECNOŚCI MISTERIUM W LITURGII W DZIELACH O. CASELA

Opracowanie niniejsze stanowi niewielki wkład w tegoroczne sympozjum krakowskie z okazji 100-lecia urodzin Casela, (w którym niestety nie mogę wziąć udziału osobiście). Opracowanie to kładzie szczególny akcent na słowo „problem”. Słowo to zresztą zostało użyte we francuskim sformułowaniu tematu przedstawionego mi do opracowania. Chciałbym tu więc naświetlić krótko poglądy Casela, ale tylko w ujęciu problemowym. Poglądy te zresztą były powodem wieloletniej kontrowersji na temat „nauki o misterium”¹. Kontrowersja ta miała z pewnością pozytywne znaczenie. Pozwoliła ona bowiem ujrzeć w jaśniejszym świetle słabsze i mniej sprecyzowane punkty myśli Casela, zmusiła Casela do bardziej jednoznacznej odpowiedzi, a tym samym sprawiła, że problematyka ta została nareszcie dopracowana do końca. W tej pewnego rodzaju dyskusji trwającej aż do naszych czasów osiągnęło się również rozjaśnienie interesującej nas tu problematyki. Zacytujemy tu tylko dwa przykłady. J. A. Jungmann w niewielkim dziełku *Messe im Gottesvolk*, stanowiącym jakby retrospektywny rzut oka na pięć wydań swojego monumentalnego dzieła *Missarum Sollemnia*, powiedział trafnie: „... nauka o misterium O. Casela przeszła w międzyczasie przez ogień krytyki. Istotne momenty tej nauki znalazły przyjęcie nie tylko ze strony katolickiej, lecz również zainteresowanie i daleko idącą aprobatę ze strony protestanckiej...”². Drugim przykładem jest księga jubileuszowa, którą wydał L. Lies TJ z okazji 70-lecia urodzin Jana Betza nosząca tytuł *Praesentia Christi*³. Zmarły w 1984 roku Betz poprzez liczne swoje prace wniósł znaczny wkład w wyjaśnienie myśli Casela⁴. Księga ta uka-

¹ Th. Filthart, *Die Kontroverse über die Mysterienlehre*, Warendorf in Westf. 1947; tłumaczenie francuskie tego dzieła: *La théologie des Mystères. Exposé de la controverse*, Paris, Desclée 1954. — Por. również B. Neunheuser, *Mysteriengegenwart. Ein theologumenon inmitten des Gesprächs*, w: ALW 3/1 (1953) 104—122; także wiele podobnych opracowań w następnych latach w ALW; również tego samego autora, *De praesentia Domini in communitate cultus. Questionis evolutio historica et difficultas specifica*, w: *Acta Congressus internationalis de theologia Concilii Vaticani II, Romae... 1966 celebrati*, ed. A. Schönmetzer, Vaticano 1968, s. 316—329. — Por. również B. Neunheuser, Wstęp do drugiego wydania francuskiego tłumaczenia książki O. Casela, *Le mystère du culte dans le Christianisme*, Paris 1983, s. X—XXV.

² *Messe im Gottesvolk*, Freiburg 1970, s. 17n.

³ *Praesentia Christi. Studien Johannes Betz zu Ehren*, wyd. przez L. Lies, Düsseldorf 1984.

⁴ Przede wszystkim poprzez stworzone przez niego pojęcie „kome-moratywnego uobecnienia”; jego *Bibliographie*: l. c. 523—527.

zuje wyraźnie głęboką aprobatę współczesnej teologii pod adresem problemów poruszanych w nauce Casela⁵.

Aby ukazać rozległość problematyki Casela, należy najpierw zwrócić uwagę na całość jego prac. Pomocą są nam tu dwa szczególnie opracowania; pierwszym jest O. D. Santagada, który w swoim dziele: *Dom Odo Casel. Contributo monografico per una bibliografia generale*⁶ zamieszcza podstawowy zestaw prac Casela. Drugą pozycją stanowiącą cenne uzupełnienie bibliograficzne jest opracowanie A. A. Häusslinga *Bibliographie Odo Casels 1967—1985. Mit einzelnen Nachträgen aus der früheren Jahren*⁷, w którym autor zamieszcza dzieła Casela z wcześniejszych lat twórczości. Tego samego autora jako wydawcy jest również tom skorowidzowy do całej serii „Jahrbuch für Liturgiewissenschaft” ukazującej się w latach 1921—1941⁸.

Z około 27 tytułów prac Casela wymienimy tu wybiórczo tylko te, w których poruszana tu problematyka ukazana jest najwyraźniej. Rozpocznijmy tu od prac przed początkiem „kontrowersji”. Są to: — *Das Gedächtnis des Herrn in der altchristlichen Liturgie...* (1918), — *Actio in liturgischer Verwendung* (1921), — *Die Liturgie als Mysterienfeier* (1922), — *Mysterium und Martyrium in den römischen Sakramentarien* (1922), — *Zur Idee der liturgischen Festfeier* (1923), — *Mysterium. Gesammelte Arbeiten Laacher Mönche* (1926)⁹.

Wielka „kontrowersja” rozpoczyna się artykułem J. B. Umberga SJ zatytułowanym: *Mysterien — frömmigkeit?*¹⁰. W odpowiedzi na ten artykuł i na następne krytyczne publikacje napisał Casel swoje wielkie prace stanowiące istotny wkład w toczącą się kontrowersję. Były to:

- *Das Mysteriengedächtnis der Messliturgie im Lichte der Tradition* (1926),
- *Mysteriengegenwart* (1928 względnie 1929),
- *Zum Worte Sacramentum* (1928 względnie 1929),
- *Das christliche Kultmysterium* (1932),
- *Das christliche Festmysterium* (1941),
- *Art und Sinn der ältesten christlichen Osterfeier* (1934 względnie 1938),
- *Glaube, Gnosis und Mysterium...* (1935 względnie 1941)¹¹.

⁵ Należy choćby zwrócić uwagę na L. Lies, 79—100; O. Hagemeyer, 101—117; R. J. Daly, 172—179; B. Neunheuser, 278—292 i wiele innych, zwłaszcza w części III, 311—418 i części IV, 421—521.

⁶ W ALw 10/1 (1967) 7—77; również wydanie oddzielne tego artykułu.

⁷ W ALw 28/1 (1986) 26—42.

⁸ Münster 1982; imponujący tom liczący VI i 692 strony.

⁹ Wszystkie bliższe dane zob. w Santagada, dz. cyt. Nr 6n; 16, 23; 25; 37; 86.

¹⁰ Zob. Santagada, dz. cyt., Nr 312.

¹¹ Bliższe dane zob. Santagada, Nr 87n; 116; 121; 160—167; 255; 240n; 260.

Na podstawie wyżej wymienionych prac spróbujmy teraz ująć krótko naukę Casela o „misterium w kulcie”.

„Chrześcijaństwo nie jest 'religią' czy też 'wyznaniem' we współczesnym ujmowaniu, w sensie systemu mniej lub więcej pod względem dogmatycznym ustalonych prawd, które się przyjmuje i uznaje oraz moralnych nakazów, które się przestrzega albo przynajmniej uznaje. Obie te dziedziny należą oczywiście do chrześcijaństwa... Nie wyczerpują one jednak jego istoty... Św. Paweł ujmuje chrześcijaństwo, 'Ewangelie' jako 'misterium'... Misterium jest dla niego... najpierw działaniem Boga, realizacją odwiecznego planu Bożego w działaniu, które wypływa z wieczności Boga, wypełnia się w czasie i w świecie oraz dąży do celu, którym jest sam przedwieczny Bóg. Misterium to może być wyrażone tylko jednym słowem: 'Chrystus'...”¹². W szerszym rozwinięciu słowa „Misterium Chrystusa” ujmuje Casel całość „Oikonomia”, Boży plan zbawienia człowieka i jego urzeczywistnienie w Chrystusie. „Zbawcze dzieło Chrystusa (stoi) w centrum wiary”¹³. „W centrum religii chrześcijańskiej znajduje się więc Pascha, czyli przejście Syna Bożego do Ojca, który to Syn dla naszego zbawienia przyjął ciało grzechu. Pascha jest ofiarą, w której dokonuje się uświęcenie ofiarowanego: jest ofiarą Boga-Człowieka w śmierci krzyżowej i Jego zmartwychwstaniu do chwały — jest ofiarą Kościoła w posłuszeństwie i w mocy ukrzyżowanego Boga-Człowieka oraz wynikające z niej zjednoczenie z Bogiem i przebóstwienie człowieka”¹⁴.

Ale „te dwie ofiary wpływają na siebie wzajemnie i w gruncie rzeczy stanowią jedno, jako że Kościół, Niewiasta nowego Raju i Oblubienica Chrystusa, działa i składa ofiarę mocą swojego Oblubieńca... Jeszcze nie całkowicie dopełniony Kościół zostaje teraz włączony w Jego ofiarę; na sposób dobrowolnego ofiarowania się Chrystusa, Kościół bierze aktywny udział w Jego ofierze, Jego ofiarę czyni swoją ofiarą i przez niego zostaje podniesiony z tego świata do Boga oraz uwielbiony”¹⁵.

Owo uczestnictwo w ofierze Chrystusa jest przede wszystkim dziełem łaski, której odpowiedzią ze strony człowieka jest wiara. Jednakże decydujące wcielenie-zjednoczenie dokonuje się w misterium kultu. Aby człowiek mocą Bożą mógł przyjąć to dzieło i stać się jego współdziałającą częścią, „na to dał nam Pan misteria kultu, tj. święte czynności, które my spełniamy i które jednocześnie Pan, przez posługę kapłanów Kościoła, w nas dokonuje. Poprzez te święte czynności staje się rzeczą możliwą to, że my ... uczestniczymy w zbawczych czynach Chrystusa”¹⁶.

¹² *Das Christliche Kultmysterium* (1960) (—Chr KM) 25n.

¹³ Tamże, s. 28.

¹⁴ Tamże, s. 29.

¹⁵ Tamże, s. 30.

¹⁶ Tamże, s. 31.

To, co dotychczas zostało powiedziane należy zasadniczo do zwyczajnej nauki naszej teologii o sakramentach świętych. Casel jednak podkreśla ponadto, że to uczestnictwo chrześcijanina w zbawczym dziele Chrystusa możliwe jest dlatego, że to zbawcze dzieło Pana jest obecne w sakramentach czyli w misterium i że obie te rzeczywistości: działanie Chrystusa i nasze uczestnictwo w nim, są ze sobą ściśle powiązane właśnie poprzez słowo *mysterion*, któremu odpowiada tłumaczenie łacińskie *sacramentum*. Widoczna tu analogia do misteriów hellenistycznych była dla Casela z pewnością pewną inspiracją. Analogia ta jednak nie wykraczała poza ramy „służebności” w celu lepszego zrozumienia rzeczywistości chrześcijańskiej. Casel podkreślał to zawsze bardzo wyraźnie!¹⁷ I dlatego w miarę rozwijania się „kontrowersji” analogia ta schodziła coraz bardziej na dalszy plan.

Ważne jest jednak przy tym to, co wynika ze źródeł chrześcijańskich, a mianowicie stwierdzenie, że święte czynności kultu są „czymś pośrednim pomiędzy zewnętrznym obrazem a wewnętrzną rzeczywistością”. Casel twierdzi wyraźnie, że „misterium Chrystusa dokonane w Panu w pełnej, historycznej i fundamentalnej prawdzie, dokonuje się obecnie w nas w formie obrazowej i symbolicznej, ale niosącej — pod zewnętrznymi obrazami — rzeczywistość nowego życia udzielanego nam przez Chrystusa”¹⁸.

Rzeczywistość ta jest „obecnością misterium”. Cała dalsza „kontrowersja” dotyczyła właśnie tej „obecności”. Obszerne przedstawienie tego problemu dał Casel w wyczerpującym artykule o tej samej treści, stanowiącym odpowiedź na bardzo mocną krytykę Umberga¹⁹.

W wyrażeniu „Obecności misterium” chodzi Caselowi o istotne jądro chrześcijańskiej liturgii i jej historycznego rozwoju, tj. o to, że „chrześcijańska liturgia jest rytualnym urzeczywistnieniem zbawczego dzieła Chrystusa w Kościele i przez Kościół. Jest więc ona obecnością Boskich czynów zbawczych Chrystusa pod zasłoną znaków...”²⁰ Czy jest owa obecność sakramentalna?

Odpowiedź podkreśla najpierw, że sakramentalna obecność w żaden sposób nie pomnaża tego, co raz zostało dokonane w historii przez Chrystusa, ale że chodzi tu raczej o uczestnictwo — *hic et nunc* — w jednorazowym, historycznym czynie zbawczym Chrystusa. Znak, który tę rzeczywistość przekazuje jest więc symbolem rzeczywistym, wspomnieniem, które się w tym symbolu wyraża, jest wspomnieniem rzeczywistym, a nie tylko subiektywnym. To wszystko jest oczywiste dla katolickiego

¹⁷ Tamże, s. 51—55 i nasze uwagi na ten temat: 240n.

¹⁸ Tamże, s. 33.

¹⁹ JLv 8 (1928) 145—224.

²⁰ Tamże, s. 145.

teologa, gdy mowa o sakramencie Eucharystii, w której pod postaciami chleba i wina poprzez rzeczywistą przemianę obecne jest sakramentalnie i realnie Ciało i Krew Chrystusa. Obecność Ciała i Krwi Pańskiej w sakramencie nie oznacza oczywiście, że Chrystus ma dwa ciała, lecz że Jego Ciało jest jedno: to, które zostało ukrzyżowane i zmartwychwstało, a teraz będąc po prawicy Ojca, jest obecnie tu i teraz prawdziwie, tyle że w rzeczywistości sakramentu²¹.

W nawiązaniu do tej teologicznej prawdy o substancjalnej, sakramentalnej, ale realnej obecności Chrystusa, mógł z kolei Casel mówić o obecności historycznie wprawdzie minionego czynu zbawczego Chrystusa, ale in signo, pod zasłoną znaku, czynu realnie obecnego, w którym możemy uczestniczyć dla naszego zbawienia.

Dokonuje się to w ofierze Mszy św. w „obiektywnej pamiętce w formie czynu... (jako) realnej — chociaż ukrytej pod symbolami — rzeczywistości. Pamiętkę Pana wyjaśnia bowiem Kościół poprzez Jego śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie. Wynika więc z tego, że nie tylko Chrystus, jak to wyraźnie poświadczają słowa ustanowienia Eucharystii, staje się obecny w sakramentalnym znaku, lecz także staje się obecna Jego śmierć, Jego zmartwychwstanie i wniebowstąpienie. Dzieje się to w sposób tajemniczy. Nie ma przy tym żadnej różnicy między tymi wydarzeniami, jak to jasno wynika z tekstu, lecz na wzór Trójcy świętej stanowią one jeden i ten sam akt”²².

Omawiany dotychczas sens obecności misteryjnej odnosi się przede wszystkim do Eucharystii. Jest ona bowiem realną pamiętką śmierci i zmartwychwstania Chrystusa głoszoną w „dziękczynnej Modlitwie Eucharystycznej”. Jest to zatem obecność Ciała i Krwi Chrystusa, obecność Jego ofiary, obecność całego Jego zbawczego dzieła. Jest to wreszcie obecność, która osiąga swój szczyt w Komunii świętej, w której jak na uczcie spożywamy Ciało i Krew Pańską po to, by upodobnić się do Ciała Chrystusa.

„Obecność misteryjna” Chrystusa daną jest jednak nie tylko w Eucharystii. Dar tej obecności odnajdujemy również we wszystkich sakramentach i innych rytach zwanych sakramentaliami. Widoczny jest on przede wszystkim w chrzcie świętym, w którym wraz z Chrystusem umieramy i zmartwychwstajemy i w którym otrzymujemy Jego Ducha Świętego, chociaż w pełni dar tego Ducha staje się naszym udziałem dopiero w sakramencie bierzmowania. „Obecność misteryjna” stanowi także o wartości sakramentu pojednania i pokuty, bowiem dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa otrzymujemy odpuszczenie grzechów. To samo odnosi się również do sakramentu namaszczenia chorych, gdyż w nim człowiek jednoczy się z Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym, by odzyskać

²¹ Por. tekst św. Tomasza, cytowany tu przez Casela, tamże, s. 150—153.

²² JLv 6 (1926) 114.

zdrowie, uwolnienie od grzechów i uświęcenie na życie wieczne. W sakramencie kapłaństwa mocą zbawczego dzieła Chrystusa zostajemy powołani do głoszenia zbawienia i sprawowania sakramentów świętych. Mocą tego samego dzieła Chrystusa w sakramencie małżeństwa powołany jest mężczyzna i kobieta dla urzeczywistnienia tego sakramentu, który jest „wielki w Chrystusie i w Kościele”. W innym jeszcze sposób objawia się „obecność misteryjna” przez Słowo głoszenia misterium Chrystusa, w Słowie Pisma świętego oraz zgodnej z Ewangelią homilii kapłana.

Na wszystkich wyliczonych tu drogach następuje nie tylko przekazywanie łaski, daru i owocu zbawczego dzieła Chrystusa (oczywiście również i tego!), lecz także włączanie człowieka w to zbawcze dzieło Pana, które jest obecne w sakramentalnych czynnościach.

Takie pojmowanie misterium kultu jako rzeczywistej pamiętki w sprawowaniu Eucharystii, jako obecności zbawczego dzieła Chrystusa sub signo sacramentali, pod zasłoną znaku sakramentalnego, w całej jego różnorodności, także w różnorodności roku liturgicznego, tj. w świętowaniu Dnia Pańskiego każdego tygodnia, w świętowaniu misterium Paschy, Wcielenia, uroczystości Świętych, którzy w tak bogaty sposób głosili i przeżywali misterium Chrystusa, takie pojmowanie liturgii ukazuje z pewnością prawdziwą jego naturę, naturę sakralnej czynności liturgicznego święta, w którym człowiek współświętując uczestniczy w realnie i sakramentalnie obecnym zbawczym dziele Pana.

Pojęcie „obecności maryjnej” nie jest żadnym wynalazkiem Casela. Jest ono raczej powrotem do nauki Pisma świętego i Ojców Kościoła oraz do teologii św. Tomasza z Akwinu²³.

Teologia Casela ma wielkie znaczenie ekumeniczne. Podkreśla ona bowiem z naciskiem jednorazowość ofiary Chrystusa i Jego zbawczego dzieła, które jest nam przekazywane w realno-sakramentalny sposób jako „obecność misterium” na odpuszczenie naszych grzechów i ku zbawieniu w nadziei na dopełnienie w życiu wiecznym²⁴.

Zdumiewającą rzeczą jest fakt, że nauka Casela — chociaż nie mówi się o tym wcale — miała swój wielki wpływ na postanowienia Soboru Watykańskiego II. Świadectwem tego faktu jest Konstytucja

²³ Por. przede wszystkim wielkie prace: *Das Mysteriengedächtnis der Messliturgie im Lichte der Tradition* (JLw 6, 1926, 113—204) i *Mysterien-gegenwart* (JLw 8, 1928, 145—224, a szczególnie s. 149—153 i 163—166 oraz 176—190).

²⁴ Por. doskonałe, protestanckie przedstawienie przez Peter Brunner, *Zur Lehre der im Namen Jesu versammelten Gemeinde*, w: *Leiturgia*, I, 83—364. Por. również katolicką ocenę przez E. Iserloh, *Die Eucharistie in der Darstellung des Johannes Eck. Ein Beitrag zur vortridentinischen Kontroverstheologie über das Messopfer*, Münster 1950: najwyraźniejszy osąd autora na s. 345.

o liturgii świętej, w której czytamy: „Chrystus... posłał Apostołów... nie tylko po to, aby głosząc Ewangelię wszelkiemu stworzeniu, że Syn Boży swoją śmiercią i zmartwychwstaniem wyrwał nas z mocy szatana i uwolnił od śmierci, lecz także po to, aby ogłaszane dzieło zbawienia sprawowali przez Ofiarę i sakramenty” (KL 6). „Dla urzeczywistnienia tak wielkiego dzieła Chrystus jest zawsze obecny w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych. Jest obecny w ofierze Mszy świętej, czy to w osobie odprawiającego, gdyż „Ten sam, który kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów”, czy też zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi. Obecny jest swoją mocą w sakramentach... Jest obecny w swoim słowie... Jest obecny wreszcie, gdy Kościół modli się i śpiewa psalmy...” (KL 1). Na uwagę zasługuje tu także sposób, w jaki instrukcja „Inter Oecumenici” zbiera w jedną całość to, co powiedziano wyżej: „... Vis autem huius actionis pastoralis circa Liturgiā ordinandae in eo posita est ut Mysterium paschale vivendo exprimat, in quo Filius Dei incarnatus, obediens factus usque ad mortem crucis, in resurrectione et ascensione ita exaltatur, ut ipse vitam divinam cum mundo communicet, qua homines mortui peccato et Christo conformati iam non sibi vivant, sed ei qui pro ipsis mortuus est et resurrexit’ (2 Cor 5, 15). Quo fit per fidem et fidei sacramenta... quo paschale Christi mysterium per annum in Ecclesia explicatur”²⁵.

Nie wszystkie jeszcze „problemy” omawianego tu tematu zostały rozwiązane. Pozostaje jeszcze np. do wyjaśnienia spekulatywna i teologiczna strona „obecności misteryjnej”, odróżnienie jej od obecności Ciała i Krwi Chrystusa mocą słów przeistoczenia, różne jej sposoby urzeczywistniania. Wolno nam jednak powiedzieć, że dana jest nam w liturgii eucharystycznej autentyczna „obecność”, mocą której uczestniczymy czynnie w zbawczym dziele Chrystusa, biorąc udział w świętych czynnościach dla kształtowania siebie samych na wzór Chrystusa i osiągnięcia zbawienia, i to już teraz na ziemi, w nadziei na jego wypełnienie w wiecznym Królestwie Chrystusa u Ojca w Duchu Świętym²⁶.

Rzym

O. BURKHARD NEUNHEUSER OSB

²⁵ *Instructio* z 26. IX. 1964 — Kaczyński, *Enchiridion...* Nr 204; zob. także kontekst, tamże, Nr 202—205.

²⁶ Artykuł z niemieckiego tłumaczył i opracował ks. J. Sroka we współpracy z ks. M. Wolickim. Podkreślenia — autora.